

Pierwsze sankcje Trumpa, 19. pakiet sankcyjny UE: Zachód zwiększa presję na Rosję

Iwona Wiśniewska, Filip Rudnik

22 października Donald Trump zdecydował o nałożeniu sankcji na Rosneft' i Łukoil – dwa największe koncerny naftowe w Rosji. Ograniczeniami objęto także ich spółki zależne, łącznie 34 podmioty. 23 października również Unia Europejska rozszerzyła restrykcje względem FR, przyjmując 19. pakiet sankcji, które dotyczą przede wszystkim sektorów energetycznego (w tym Rosniefti i Gazpromniefti oraz zakazu importu rosyjskiego LNG od 2027 r.) i bankowego (w tym Alfa-Bank) oraz eksportu do tego państwa kolejnych dóbr podwójnego zastosowania (szerzej zob. Aneks).

Nowe sankcje Zachodu mają duże znaczenie polityczne ze względu na włączenie się Waszyngtonu do presji gospodarczej na Moskwę. Objęcie restrykcjami największych rosyjskich koncernów naftowych (odpowiadających za ok. 80% wydobycia krajowego) oraz przyspieszenie rezygnacji z zakupu tamtejszego LNG przez UE może istotnie przyczynić się do ograniczenia dochodów eksportowych Rosji i pogłębić jej problemy budżetowe – zwłaszcza że koniunktura cenowa na rynkach energetycznych od początku tego roku jest dla niej niekorzystna.

Komentarz

- **Realne zwiększenie efektywności sankcji przeciw Rosji zależy będzie od ich egzekwowania.** Druga administracja Trumpa nie wprowadzała dotychczas nowych obostrzeń wobec Moskwy. W rezultacie prowadziło to do znacznego osłabienia efektu restrykcji, co przejawiało się m.in. zmniejszeniem dyskontu na rosyjską ropę względem innych marek surowca, a także demonstracyjnym ignorowaniem ograniczeń przez chińskich odbiorców (nie tylko ropy naftowej). Koronny przykład otwartego łamania reżimu sankcyjnego to chiński import LNG z rosyjskiego zakładu Arktyczny LNG 2, który pozostaje objęty amerykańskimi obostrzeniami. Przywrócenie mechanizmom sankcyjnym skuteczności będzie wymagało konsekwencji ze strony USA w postaci aktywnego ścigania podmiotów łamiących zapisy sankcyjne (tankowce, banki, rafinerie), jak miało to miejsce w latach 2023–2024. W przeciwnym razie ich efekt będzie krótkotrwały, a rosyjscy eksporterzy i ich odbiorcy szybko zaadaptują się do ograniczeń. Biorąc pod uwagę deklaracje Trumpa, wyrażające nadzieję na to, że restrykcje „nie będą na długo”, nie można wykluczyć, że ich skutki zniweluje zmiana kalkulacji politycznych Waszyngtonu.

- **Wprowadzane przez Zachód sankcje w krótkim okresie spowodują przecenę rosyjskiej ropy i podniosą koszty jej eksportu.** We wrześniu dyskont względem zachodniej marki Brent wynosił ok. 12 dolarów na baryłce. W rezultacie restrykcji ceny wszystkich marek surowca poszły w górę, podczas gdy stawki za rosyjską się obniżyły. Prowadzić to będzie do redukcji marży koncernów oraz dochodów budżetowych. Ograniczenia zmuszają eksporterów do poszukiwania nowych sposobów na realizację transakcji, m.in. poprzez ukrywanie pochodzenia ropy, co będzie generowało koszty, a zarazem obniżało atrakcyjność cenową rosyjskiego surowca. Co więcej, sankcje na Rosnieft' i Łukoil – jeśli zostaną utrzymane przez długi czas – mogą dodatkowo uderzyć w przetwórstwo ropy w Rosji, utrudniając koncernom pozyskanie technologii i części zamiennych dla rafinerii.
- **Amerykańskie restrykcje niosą wyzwanie dla państw trzecich, których rafinerie przerabiają rosyjską ropę bądź stanowią rosyjską własność.** Sankcje zmuszają podmioty zwłaszcza z Indii, Chin i Turcji do zaprzestania importu surowca z FR – szczególnie na podstawie kontraktów długoterminowych – pod groźbą nałożenia sankcji wtórnych. O ile w przypadku ChRL prawdopodobnym scenariuszem jest odizolowanie tego przesyłu od zachodniego systemu rozliczeń, o tyle w przypadku Indii i Turcji, które sprzedają paliwa na rynkach zachodnich, należy spodziewać się rewizji podejścia. Ewentualna redukcja importu rosyjskiej ropy przez te kraje znacząco ograniczyłaby rosyjskie dochody z eksportu. Sankcyjny nacisk wymierzony jest też w państwa unijne. Dwa z nich – Słowacja i Węgry – wciąż sprowadzają surowiec z Rosji, a w innych (Rumunia, Bułgaria i Niemcy) działają rafinerie należące do koncernu Łukoil i Rosniefti. Nie można jednak wykluczyć, że Waszyngton będzie gotowy na wprowadzenie czasowych derogacji w odniesieniu do konkretnych podmiotów, tak jak miało to miejsce w przeszłości w przypadku serbskiej rafinerii NIS (zob. [Sankcje USA wobec serbskiego koncernu NIS](#)).
- **Systematyczne włączanie na unijne listy sankcyjne podmiotów z państw trzecich świadczy o zmianie jakościowej w podejściu UE do restrykcji.** Nałożenie bezpośrednich ograniczeń na m.in. chińskie rafinerie, azjatyckie banki czy giełdy kryptowalut wskazuje na rosnącą gotowość Brukseli do aktywnego ścigania podmiotów łamiących restrykcje, co sygnalizuje zmianę paradygmatu jej działania. Karanie spółek spoza Rosji za łamanie reżimu sankcyjnego w coraz większym stopniu przypomina amerykańskie podejście polegające na nakładaniu sankcji wtórnych. Takie nasilenie presji powinno przyczynić się do poprawy efektywności obostrzeń UE.

ANEKS. 19. pakiet sankcyjny UE wobec Rosji

- Unia Europejska zdecydowała o **wprowadzeniu zakazu importu rosyjskiego gazu skroplonego (LNG) od 1 stycznia 2027 r.** w przypadku umów długoterminowych. Zarazem po upływie sześciu miesięcy od dnia nałożenia sankcji (tj. od 25 kwietnia 2026 r.) nie będzie już można realizować umów krótkoterminowych.
- **Całkowitym zakazem transakcji objęte zostaną dwa koncerny naftowe – Rosnieft' i Gazpromnieft'.**
- Restrykcje dotknęły **kolejne 117 jednostek „floty cienia”** (łącznie sankcje nałożono już na 557 statków), rejestry morskie oferujące im fałszywe bandery, m.in. z Aruby czy Curaçao,

a także traderów ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Hongkongu i ChRL oraz dwie chińskie rafinerie.

- Całkowitym zakazem transakcji objęto **kolejne pięć rosyjskich banków (w tym Alfa-Bank)** oraz instytucje finansowe z Białorusi (cztery spółki córki rosyjskich banków: Sberbanku, WEB, WTB i Alfa-Banku), Tadżykistanu, Kazachstanu, Kirgistanu, ZEA czy Hongkongu.
- Zakazana została **obsługa rosyjskiej karty płatniczej (MIR)** i systemu szybkich płatności (SBP).
- Sankcjami objęto **przywiązane do rubla stablecoina A7A5** (popularnego w rozliczeniach transgranicznych), jak również jego kirgiskiego emitenta i platformy nim handlujące (w tym w Paragwaju).
- **Zakazano eksportu do Rosji dóbr podwójnego zastosowania:** ich listę poszerzono o kolejne komponenty elektroniczne, chemikalia, a także usługi dotyczące informacji geoprzestrzennych czy sztucznej inteligencji. Restrykcjami objęto również 45 podmiotów, w znacznej mierze z państw trzecich, w tym z Chin, Tajlandii czy Indii, które umożliwiały Rosji dostęp do tego rodzaju towarów.
- Ponadto unijne sankcje nałożono na **21 osób fizycznych**, w tym Maksima Sokołowa (dyrektora koncernu motoryzacyjnego AwtoWAZ), oraz 11 osób odpowiedzialnych za uprowadzenie i przymusową asymilację ukraińskich dzieci.
- UE **ograniczyła możliwość swobodnego poruszania się rosyjskich dyplomatów poza państwem akredytacji.** Zobowiązała ich do informowania o swoim zamiarze właściwe organy państw, do których się udają. Zastrzeżono przy tym, że odnośne państwa członkowskie mogą nałożyć na nich wymóg uzyskania zezwolenia na podróż na podstawie dodatkowych dokumentów.